

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów
od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Raport dyrektora ministerstwa skarbu.)
(Dokończenie.)

Na pokrycie banknotów pięcio-reńskowych w kwocie 63 milionów, mają służyć oddane bankowi z tegorocznej pożyczki losowania obligacye w kwocie około 123 milionów. Lecz przewyżka tego pokrycia jest więcej niż dostateczna, ażeby uzupełnić dalszy niedobór przy pokryciu wyższych banknotów.

Na pokrycie 67 milionów banknotów jednoreńskowych służą dobrą skarbowe. Odnosząca się do nich pozycya zapisana jest w stanie banku od 31. sierpnia 1860 w kwocie 96,500.000 zł. włącznie z 2½ milionami przypadających później kwot za kupno dóbr, które dotychczas sprzedano.

Długi państwa bankowi, które dnia 1. stycznia 1860 doszły w okrągłej liczbie do 300 milionów, wynosiły 21. sierpnia b. r. jeszcze tylko 260 milionów i składają się tą razą:

1. Z najdawniejszego długu w kwocie 46½ milionów, który dnia 1. stycznia 1860 wynosił 49,269.337 złr. jest pokryty obligacyami i zmniejsza się miesięcznie przepisaniem pierwotnie amortyzacyami; procentuje się przeciętnie dwoma od sta;

2. nieuprocentowany dług, pochodzący z dawnych uiszczeń banku, dnia 1. stycznia 1860 wynoszący 97,900.000 zł., tą razą jeszcze 96½ czyli po potrąceniu powyższych kwot za kupno wynoszący jeszcze tylko 94 milionów, za które (odnośnie za banknoty jedno-reńskowe) odstąpione bankowi dobra skarbowe służą na pokrycie, a przychód i cena kupna dóbr na umorzenie.

3. 99 milionów, pozostałe z pożyczonych w roku 1859 — 133 milionów, które po 2% uprocentowano. Za ten dług, a to w szczególności na pokrycie banknotów pięcioreńskowych, dano w zastaw bankowi 123 milionów pożyczki losowania z r. 1860 (z zachodzącym po 1. listopadzie 1861 prawem sprzedania);

4. nakoniec dług 20 milionów srebrem, za który zastawione są 3 miliony funtów szterlingów pożyczki z r. 1859.

Według tego wykładu nie można zapożnać, że od 1. stycznia b. r. zaszło w stosunkach banku znaczne polepszenie, które się okazuje najprzód w pomyślniejszym stosunku pokrycia do obiegu banknotów, a powtórę w redukowaniu i zabezpieczeniu długu państwa.

Dalszego postępu na rozpoczętej drodze można się spodziewać tylko za nadejściem pomyślniejszego spieniężenia zaasygnowanych bankowi jego własnych efektów przyezem nieustający dozór nad czynnościami bankowymi i przestrzeganie pory do stosownych ograniczeń ze strony administracyi finansów rozumie się samo przez się.

Ministryum finansów nie przemileża bynajmniej, że ta droga może tylko zwolna i stopniowo przyprowadzić do zmniejszenia obiegu banknotów a powiększenia zapasu metalowego, i że nią puścić się można skutecznie w ogóle tylko przy pomyślnym obrocie stosunków targowicy pieniężnej i efektowej, — obrocie, który najszczególniej zależy od dalszych stosunków, jak już na innym miejscu wspomniatem, od dogodnych politycznych instytucyi państwa, a zład powrotu publicznego zaufania. Do niego odwołać się musi jeszcze bardziej inna droga, która mimo wielorako podzielonych zdań ma się otworzyć zaprowadzeniem działań finansowych i nadaniem nowych rozporządzeń dla targowicy pieniężnej, by dojść spieszo do przywrócenia stałej waluty. Drogi tej nie podobna przebyć bez ważnych zmian w wartościach gospodarskich w pochodzących zład stosunkach prawa własności, i wymaga, chcąc przemódz nieochybne trudności przejścia, silnej odwagi i wzmocnionego zaufania.

Ośmielam się z najgłębszym uszanowaniem wyrazić Waszej ces. Mości otwarcie, że do takiego postępowania terażniejsza chwila nie jest stosowna, i że sytuacja obecna nakazuje raczej, nie powiększać zachodzących trudności nowemi, lecz z oględna wytrwałością czekać na zbliżającą się porę, w której zaprowadzenie stosownych instytucyi politycznych dla całego państwa może być jedyną rękomią wzmocnienia publicznego zaufania i ustalenia trwałego

porządku, która oraz nastęrczy administracyi finansowej sposobność do otworzenia prawych dróg, ażeby we względzie administracyi państwa i waluty bezpiecznie i skutecznie działać mogła.

Racz Wasza ces. M. powziąć najlaskawiej przekonanie, że ważna kwestya waluty, względem której przywrócenia obiegu poczęści najnieodrzalsze i najdziwaczniejsze projekta, stanowi przedmiot nieustającej i czujnej rozwały w ministerstwie finansów, i że ja nie zaniedbam w stosownej chwili przedłożyć najuniżeńsze propozycye do stosownego jej rozwiązania. Lecz nie mógłbym pogodzić tego z obowiązkiem mego sumienia występować w terażniejszej chwili z projektami, którym rozważna opinia publiczna mogłaby łatwo przypisać cechę niewczesnych i niebezpiecznych eksperymetów połączonych z razącym wrazeniem i niepewnym skutkiem.

Ośmielam się dopraszać, jak najuniżeńiej: Racz Wasza ces. Mość dać mi upowaznienie, ażebym osnowę tego najuniżeńszego wniosku mógł podać w gazecie urzędowej do wiadomości publicznej.

Plener r. w.

(Kongregacya lombardo-wenecka.)

Lombardo-wenecka kongregacya centralna w Wenecyi postanowiła na posiedzeniu z 14. września, że prowincyalne kolegia nie mają prawa odrzucać podanej prośby, względem rozpoznania jakiegokolwiek sprawy administracyjnej. Względem kwestyi opodatkowania postanowiło zgromadzenie, pobierać jak dawniej podatki od gospodarczych i fabrycznych zabudowań według przestrzeni, którą zajmuje budowa, jeżeli już odpowiedni urzędnicy nie wyznaczili stałego podatku na podstawie dochodu. — Pewna gmina odmówiła pewnemu petentowi osiedlenia się u niej, a to dla jego ubóstwa, oświadczając, że w razie słabości może ją narazić na koszt. Zgromadzenie uznało te motywa za niedostateczne; nie można wzbronić osiedlać się w dowolnem miejscu człowiekowi, który żyje z pracy rąk swoich.

Anglia.

(Zmiana w marynarce. — Doniesienia z Syryi. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Chin.)

Londyn, 3. października. Dziennik *Times* przymawia za budową okrętów pokrytych żelazną blachą, z których dopiero 4 budują w Anglii. Nim te 4 okręta staną gotowe, będzie mieć Francya już 10 fregat pokrytych żelazną blachą. Największe znakomitości w zawodzie marynarki zgodziły się na to, że gdy przyjdzie do wojny morskiej, na nie się już nie przydadzą okręta drewniane, i że według wszelkiego podobieństwa bitwy morskie nie będą nadal wygrywane okrętami liniowymi, lecz manewrowaniem i atakiem żelazną blachą pokrytych fregat zaopatrzonych w ciężkie dźwirowane działa i łodzie kanonierskie.

— Donoszą z Bejrutu do Londynu, że generał d'Hautpoul zaprzeczył, jakoby miał się poddać pod rozkazy komisji europejskiej w Bejrucie. Uznaje że komisya może dochodzić zażaleń, lecz odmawia jej wszelkiej prowadawczej lub wykonawczej władzy, która przystoi jedynie komisarzom Sultana.

— Dla wojska indyjskiej kompanii w Chatam i dla oficerów, mianowano nauczyciela hindostańskiego języka, ale nie zmuszają do nauki.

— *Times* i *Daily News* ogłaszają obszernie wiadomości z chińskiej zatoki Tak-lien-kwan, lecz po większej części powtarzają się w nich tylko dawne skargi na niepospiech Francuzów, opisy małych wypadków, awantur i okolic. Anglicy nie uzalają się na klimat, a stan zdrowia nie był tak dobry w żadnej expedycyi. Zaledwie czterech na sto żołnierzy stoi w spisie chorych, a najwięcej cierpią na rany u nóg, że kąpiąc się pokaleczyli na wybrzeżu pokrytem skorupami ostryg.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Wypadki dzienne.)

Paryż, 3. października. Słychać tu dzisiaj, że hrabia Cavour pojedzie za Królem Wiktorem Emanuelem do Neapolu, i że Nigra obejmie istotnie tymczasowo ministryum spraw zagranicznych. Zadziwia tu bardzo odjazd pana Benedetti, dyrektora politycznego oddziału w ministryum spraw zagranicznych.

— Pułkownik Maubert de Genlis, adjutant Cesarza, odjechał z rozkazu Cesarza do Warszawy, by znajdować się na tamtejszych manewrach.

— Pan Nigra odjechał wczoraj z Paryża.

— Marszałek Mac Mahon miał wczoraj w St. Cloud długa audyencyę. Minister Rouland objął już swoje urządowanie, gdzie go od dnia 19. sierpnia zastępował tymczasowo p. Billault. Kardynał arcybiskup neapolitański i arcybiskup Castellamare przyjechali do Paryża.

— Dziennik *Pays* ogłasza jako całkiem nieprawdziwą depeszę umieszczoną w dziennikach angielskich z dnia 20go września, która upoważnia miała p. Cadore, aby rządowi papieskiemu odpowiedział imieniem rządu francuskiego, że Cesarz ubolewa nad postępkiem Sardynii; mniema jednak, że wszelki gwałtowny opór pogorszyłby jeszcze położenie Włoch; że jednak powiększy załogę francuską na 24.000, aby broniła Rzymu, Civitavecchia i Viterbo; i że marszałek Vaillant obejmie naczelné dowództwo.

— Półurzędowy *Constitutionnel* wyraża się o znanej nocie *Monitora* jak następuje:

Ważność noty *Monitora* nie może ująć niczyjej uwagi. Rząd królewski dowiódł tą notą, że zamierza dopełnić wszelkich zobowiązań, ciążących w dzisiejszem przesileniu na mocarstwie katolickim, najstarszej córce Kościoła. Francya oświadczała głośno przy każdej sposobności, że uważa się za opiekunkę powagi Ojca św. i że nie ścierpi aby naruszono świecka jego władzę. Aby tego jednak dokonać, potrzeba niezbędnie nie tylko zastąpić Rzym od wszelkiej napaści, lecz zarazem zabezpieczyć strategiczne stanowiska w okolicy wiecznego miasta i aby obrońcy stolicy św. mieli sobie zastawioną wszelką swobodę działania. Dla własnej zarówno chwały, jak i dla bezpieczeństwa zarówno Ojca św. nie przestanie sztablar francuski zastępować nie tylko Watykan, lecz i wielką część dziedziń Piotrowej. Tuszymy, że generałowie sardyńscy ocenią jak należy doniosłość tego dyplomatycznego oświadczenia. Sardynia jest mocarstwem katolickim. Wie przeto, że węzeł religijny ścieśnia jeszcze bardziej związki łączące ludy tegoż samego łatyńskiego szczepu, i że utrzymać władzę Papieża jest w końcu spólnym dla nas zaszczytem. Nota *Monitora* zawiera nadto jeszcze słowo, które słusznie powinno być wzięte na uwagę, i które nam tak dzisiaj jak było i w styczeniu wydaje się jedyną do załatwienia całej sprawy skazówką. — Tem słowem jest: kongres. Jesteśmy dziś więcej niż kiedy przekonani, że kongres Europejski zapewni Papieżowi władzę świecką pod warunkami zgodnymi z pomyślnością odrodzonych Włoch.

— Generał Goyon, pisze *Gazeta Augsburgska*, ogłosił w rozkazie dziennym do swych żołnierzy, że załoga francuska ograniczy się na obronie Rzymu. Artykuł *Monitora* nie może zobowiązywać do czegoś więcej; bo nie ma warunków militarnych, któreby mogły ograniczyć załogę w jej działaniach.

Powiadamy, że nie ma takich warunków militarnych, bo po tęga moralna ożywiająca wojsko francuskie, jest tak wielką, że siłę jego fizyczną zwiększa dziesięciokrotnie. Któż powstanie na Francuzów, w jakiejkolwiek liczbie zajmowali które stanowisko? Ani Piemontanie ani Garibaldi nie odważą się na to, iż roztropność każe im zapytać się wprzód samych siebie, jakie następstwa przyniosłoby zwycięstwo małego francuskiego oddziału? Jak Portugalia nie ośmieliła się stawić oporu dwóm okrętom liniowym, które pod doniosłością dział portugalskich, domagały się zadosyć uczynienia w sprawie handlu niewolnikami równie ani Garibaldi ani Wiktor Emanuel nie ośmieli się dotknąć bogdajby garstki francuskiego wojska. Francya zwiększyła właśnie załogę swą w Rzymie, nie zobowiązując się przeto do nieczego. Gdy Francya zechce stanąć w obronie państwa kościelnego, wszystko jedno czy będzie miała w Rzymie załogę z 15 czy z 50 tysięcy.

Szwajcarya.

(Protestacya generała Schmidta.)

Włoskie i francuskie dzienniki donosiły, że generał Schmid, jak wiadomo były komendant Perugii i wojenny jeniec sardyński, otrzymał paszport do Szwajcaryi pod tym warunkiem, że nie będzie już walczył przeciw Włochom. Teraz zaprzecza generał temu doniesieniu i protestuje, że nigdy nie był jeńcem w Turynie, gdyż na mocy kapitulacyi zawartej w Perugii, nikt z jego korpusu nie był uważany za jeńca wojennego; w Turynie wydano mu na żądanie paszport, nie wymagając od niego jakiegokolwiek przyrzeczenia.

Włochy.

(Wiadomości liczące. — Generał Lamoricière. — Doniesienia z Neapolu. — Wypadki dzienne. — Tajny konsystorz. — Kapitulacya Ankony. — Wojsko piemontskie do Palermu. — Wypadki w neapolitańskim.)

Urzędowy dziennik turyński donosi, że dla zdrowia uwolnił Król medyolańskiego gubernatora, margr. d'Azeglio, od urzędu, z zastrzeżeniem później go powołać; jego następcą mianowanym jest hr. Pasolini.

— Według urzędowego doniesienia w *Gazecie turyńskiej* znajdował się generał Lamoricière na okręcie admirałskim hrabi Persano, któremu oddał się osobiście, i doznawał aż do chwili odjazdu do Genuy wszelkich należytych względów. *Independance* mieni w jednej z swych korespondencyi kaczka wiadomość podaną telegrafem jakoby w tece generała znaleziono wielce kompromitujące papiery.

— *Pays* donosi, że wiadomość o wejściu wojsk piemontskich w granice państwa neapolitańskiego jest przedwczesną. Tylko bandy ochotnicze, które zebrały się w Marchyi i Umbrzy, aby połączyć się z Garibaldim przekroczyły granicę neapolitańską nie otrzymawszy

żadnego od generałów piemontskich rozkazu, i są u Akwili w Abruzzach. Garibaldemu nie dostaje amunicyi i miał jej żądać od generała Cialdiniego, aby mógł rozpocząć kroki wojenne, przeciw wojskom królewskim w Kapuy. Król Franciszek wydał ze swej strony dowódcy wojsk kapuańskich rozkaz trzymać się jak najdłużej w Kapuy i na linii Voltornu; a dopiero w ostatecznej chwili cofnąc się do Gaety. „Ta twierdza, powiada dalej *Pays*, zaopatrzona we wszelkie zasoby daleko jest silniejsza od Kapuy, i może stawić długi opór obleżeniu, nawet przeciw połączonym z Garibaldzistami wojskom piemontskim.“

— Piszą do *Independance* z Turynu i Neapolu, że Garibaldi na przedstawienie municypalności neapolitańskiej miał się stać naraz tak potulnym, że sam oświadczył się z gotowości oddać swe hufce pod rozkazy generałów piemontskich. Usunął także ulubieńca swego Bertanego z posady jeneralnego sekretarza dyktatury. Bertani jest już obecnie w Genuy.

— *La Nazione* wysławia rząd sardyński, że wkraczając w samą porę do Państwa kościelnego, osiągnął podwójnego zamiaru, po pierwsze zadał klęskę Mazzinistom, powtóre wsparł Garibaldegę, i tak mówi: „Rząd poparł czynem swym dzieło Garibaldegę jak najskuteczniej i nie mógł lepiej, bo uratował od niebezpieczeństwa, że Lamoricière nie złączył się z wojskiem burbońskim, i od niebezpieczeństwa własnych zapędów.“ Dalej przyznając, że wszystko szło z planu dawno ułożonego, mówi: „Apatya rządu była pozorna, nie prawdziwa. Rząd Króla z umysłu ulegał, by z jednej strony odkryć plany nieprzyjaciół Włoch, a z drugiej strony tem lepiej ukryć swoje zamiary. Rząd czuwał, by dopaść pory, i na dany znak rozwinać środki działania, które tymczasem nagromadzał i przygotował w najgłębszej tajemnicy. I w chwili, gdy Europa najmniej się spodziewała, przeszło wojsko królewskie Rubikon i zdziwilo tak wielką odwagą przyjaciół i nieprzyjaciół.“

Rzym. Dnia 28. września miał Jego świątobliwość Papież alokucyę w tajnym konsystorzu w pałacu watykańskim, potem nastąpiła prekonizacya kilku biskupów. Mianowani są oprócz innych do Vinceny msgr. Farine, dotąd w Treviso, do Csanad i Temesváru dziekan w Csanad, Aleksander Bonaza. Oprócz tego ogłosił Jego Świątobliwość wybór kilku biskupów w ostatnim konsystorzu.

— O kapitulacyi Ankony donosi dnia 1. października do Turynu następująca depesza tej twierdzy:

Generał Lamoricière pochwalając waleczność sardyńskiej floty, chciał jej zrobić zaszczyt, poddając się admirałowi hr. Persano. Admiral wysłał po niego własny statek, rozkazał załodze okrętowej stanąć pod brenią i oddać honory wojskowe byłemu dowódcy naczelnemu wojsk papieskich, który też do żywego był wzruszony tym dowodem grzeczności. Hr. Persano ofiarował mu swój pokój na okręcie, pod pawilonem admirałskim. Generał Lamoricière przyjął tymczasowo, nim się przesiądzie na parowiec „Hr. Cavour“, który go zawiezie prosto do Genuy. Tekst kapitulacyi Ankony ogłosiła turyńska *Gazzetta Ufficiale*.

— Według doniesienia *Gazety genueńskiej*, miano wysłać z Ankony 4000 żołnierzy niemieckiego do Palermu.

Neapol. Neapolitański dziennik *Omnibus* donosi, że z 900 Garibaldzistów, którzy bronili Cajazzo, tylko 100 wplaw się uratowało. Strata Cajazza jest dla Garibaldegę tem dotkliwsza, bo inaczej nie da się skutecznie bronić prawy brzeg Voltornu. Nie mając w reku miasta Cajazzo nie można także utrzymać Teany, a bez Teany nie podobna przecieć komunikacyi między Kapuą i Gaetą.

— *Patrie* potwierdza także, że Garibaldi postąpił z swych oficerów do generała Cialdiniego, za prośbą o udzielenie mu artyleryi, bez której nie może skutecznie uderzyć na Kapuę, licząc 15.000 załogi na swą obronę. Garibaldi kazał ustawić baterię moździerzy, i zaczął bombardować Kapuę, lecz dwa moździerze pękły i musiano zaprzestać ogień, poniosłszy znaczne straty. Król na wiadomość o bombardowaniu Kapuy miał zwołać radę wojenną, na której miano postanowić, aby nie narażać Kapuy, lecz ograniczyć się na obronie linii Voltornu i Gaety.

Następnie donosi jeszcze *Patrie*, że wojsko królewskie zwiększa się z każdym dniem. Małe oddziały po dziesięciu, dwudziestu, trzydziestu ludzi przeciskają się z niezmiernymi trudnościami przez góry i łączą z armią królewską. Prowincya Terra di Lavoro ogłosiła się po stronie królewskiej, z wyjątkiem miejsc, które zajmuje Garibaldi. W okręgu sorańskim generał Sangro zatknął na powrót herby królewskie i rozbroił gwardyę narodową. Władze rewolucyjne uciekły. Kilku zbrojnych zatknęło sztandar królewski w Secinaro, małej wiosce w Abbruzzach, z okrzykiem: Viva Francesco II. i chcieli uczynić toż samo w Gagliano, lecz nie dozwoliła gwardya narodowa.

— Z nad Voltornu donoszą do Neapolu pod d. 28. września, że Garibaldziści przeszli Voltornu w sile 800 ludzi. Z Kapuy zrobiono wycieczkę, lecz nie przyszło do starcia.

Bertani opuścił Neapol i odjechał do Genuy. Pasadę jego, jeneralny sekretaryat dyktatury, zwinęto.

— Dzienniki *Patrie* i *Pays* donoszą: Garibaldi był w Neapolu i zwołał tam radę wojenną. Na tej radzie miano odrzucić plan, aby skoncentrować wojska i wydać bitwę stanowczą, z obawy niepomyślnego skutku, tylko Kapua ma być na nowo bombardowana, skoro zbierze się potrzebna artylerya. Królewska armia umocniła starannie swe stanowiska, i nie przestaje zaopatrywać Gaety w żywność i inne zasoby. Na lewo od Gaety założono warowny obóz. Oczekują niebawem wejścia Piemontanów do Neapolu.

Journal des Débats donosi z Kapuy co następuje:

Armia królewska liczy 25.000 ludzi. Jeden jej oddział stoi w Gaecie. Największa jej część stoi jednak pomiędzy Seffa, Reano, Cajazzo i we wsiach okolicznych. W koszarach w Kapuy leży wielu chorych i rannych, los ich byłby opłakany w razie bombardowania miasta. Wojskiem rozłożonym między Kapuą i Cajazzo dowodzą marszałek Ruffo i generał Liquori. Generał Barbalonga dowodzi pod San Germano, stary generał San Vito pod Gaetą. W Kapuy jest wielki brak żywności, żołnierz cierpi lecz się nie uskarża. Artylerya królewska jest dobra. Armii królewskiej zagrażają od granicy rzymskiej Piemontanie, od Neapolu Garibaldiści, a od strony morza znów Piemontanie, którzy oprócz swoich okrętów wojennych mają tam jeszcze trzy neapolitańskie, i na tych służbę sprawują majtkowie angielscy. Król ma tylko dwa okręta w zatoce gaetańskiej.

— Turyńska depeza z dnia 2. października nie potwierdza wiadomości, że wojska sardyńskie weszły do królestwa neapolitańskiego. Tymczasem nie podlega wątpliwości, że Garibaldi wezwał pomocy wojsk sardyńskich. Według doniesień z Neapolu z d. 29. września, które przedwczoraj wieczór nadeszły do Turynu, mówi dyktator w dziennym rozkazie: „Żołnierze! Piemontanie wkraczają w Neapolitańskie; wkrótce będziecie mieć szczęście uściskać dłoń ich zwycięską.“ Garibaldi pogodziwszy się z Piemontem, jak telegrafują z Turynu d. 2. października, znajduje się teraz w lepszym położeniu. *Nazionale* donosi, że margrabiemu Giorgio Pallavicino, który przyjechał do Garibaldeggo z listem Króla Wiktora Emanuela, i doradzał dyktatorowi aneksji, oświadczył Garibaldi, że gotów jest złożyć pełnomocnictwa swoje w ręce Króla z zastrzeżeniem jedynie, by Król potwierdził oficerów, których dyktator mianował. W tym duchu odpowiedział telegrafem Cialdiniemu na zapytanie, czy ma przybyć: „Przyhyjaj pan natychmiast.“

— Dnia 27. września znów dawała ognia na miasto, królewska załoga twierdzy mesyńskiej, by wymusić dowóz prowiantów.

Niemce.

(Statki awizowy „Loreley“ w Mesynie)

— Gazeta *Elbf.* podaje następującą wiadomość z Berlina o pruskim statku awizowym „Loreley“ w Sycylii:

„W kilku dziennikach ozwały się zdania, że rząd pruski powinien publicznie przemówić w sprawie podróży statku „Loreley“ z Gaety do Mesyny. Mocno powątpiewamy, czyli rząd skłoni się do podobnego kroku, rząd w całej tej sprawie jest zupełnie przeciwnego zdania, niż pomienione dzienniki. Hrabia Perpoucher jest do tej chwili jako poseł pruski zawierzytelniomy przy dworze Franciszka II. w Gaecie, i działał stosownie do widoków swego dworu, a nie wbrew swym poleceniom, gdy przy sposobności podróży „Loreleya“ do Mesyny w interesach pruskich, uczynił królowi Franciszkowi dogodność, o którą Król go prosił. Gdyby Prusy nie uznawały już Franciszka II. jako prawego monarchę, to rozumie się samo z siebie, że hr. Perpoucher byłby już odwołany z jego dworu. „Loreley“ wreszcie płynął do Mesyny, jak słyszemy, głównie w interesie pruskim od hr. Perpouchera do konszula pruskiego w Mesynie. W tutejszem kole, pochwalają zupełnie postępowanie pana Perpouchera w tej sprawie.“

Dania.

(Sejm otwarty.)

Kopenhaga, 1. października. Sejm zgromadził się dzisiaj w Christiansburg. Na wezwanie zebrał się w południe członkowie obu izb w sali Folkethings. Minister wyznań i prowizoryczny minister spraw wewnętrznych Monrad zagaił sejm, odczytując królewski reskrypt do członków zgromadzenia.

Księstwa Naddunajskie.

(Agitacya za klerem sławiańskim w Bułgarii.)

Z Bułgarii. Już była wzmianka, jak około świąt Wielkanocnych pojawiła się tego roku między sławiańskim ludem w Bułgarii otwarta agitacya, wymierzona przeciw greckiemu klerowi; a zamiarem było, w miejsce duchowieństwa z fanaryotów mieć narodowy kler sławiański.

Serbski Dzwonik zawiera przydłuższą korespondencyę z Bułgarii, z której względem dalszego rozwoju tej agitacyi przytacza *Vaterland* następujące szczegóły: Grecki patriarchat w Konstantynopolu rozesał temi dniami list pasterski, w którym wzywa biskupów, ażeby dali swoje głosy dla obsadzenia opróżnionej posady patriarchy. Z powodu tego listu pasterskiego oświadczyła bułgarska ludność w Filipopolu swemu władcy, że nie chce nadal uznawać zwierzchnictwa greckiego patriarchy w Konstantynopolu. Taka sama uchwała zapadła w Trnowie i w innych większych miastach Bułgarii; Bułgarowie z Trnowy złożyli swój protest w ręce bułgarskiego arcybiskupa Hilarego, Makaryopolskiego. Na poparcie tego ruchu założą w Konstantynopolu za pomocą dobrowolnych składek wyższy bułgarski instytut naukowy, na który większą część kosztów już zebrano. Znaczny zasilek pieniężny, którego $\frac{3}{4}$ części już wpłacono, otrzyma także wychodzące w Konstantynopolu czasopismo „Carygradski Wertnik.“

Turcyja.

(Doniesienia z Syrii. — Memorandum względem osiedlonych w Turcyi. — Książę Kuza zjechał do Konstantynopola. — Stosunki z Czarnogórą.)

Konstantynopol, 22. września. Według listów z Damaszku piszą do *Köln. Ztg.* ustaly aresztacye winowajców w mieście prawie

zupelnie, ale nie w okolicach przyległych; oddziały tureckiego wojska przeciągają po pobliskich włościach i przystawiają do sądu winowajców. Pełnią także drugą powinność. Ponieważ już od dziesięciu lat nie było w Damaszku ani w jego okolicach żadnej rekrutacyi, tedy Fuad Basza korzystając ze sposobności swego pobytu w tej okolicy, wprowadził w wykonanie ustawę o rekrutacyi. Zaciągnął 5000 arabskich rekrutów, którzy mają być rozdzieleni pomiędzy wojsko całego państwa. Tego tygodnia przybył tu pierwszy transport, około 1000 ludzi po większej części bardzo silnej budowy, dobrze od słońca ogorzali; zakwaterowano ich w seraskieracie, z kąd do pojedynczych pułków przydzieleni będą. Razem z nimi byli także tacy, którzy jako mniej obwinieni o rzeź w Damaszku, zostali skazani na galary. Ci byli okuci i szli pod eskortą, a jeden z nich pod strażą ośmiu zbrojnych. Sądzą powszechnie, że to jest któryś z naczelników, co za swe wykroczenie skazany jest na dożywotnią robotę w kajdanach. — Wysoka Porta wydała pod dniem 14. września do obcych poselstw memorandum, na mocy którego ci poddani tureccy, którzy dla używania przywilejów przyznanych cudzoziemcom w Turcyi, udają się pod opiekę obcego posła, ze zmianą narodowości przestają być sukcesorami prawnymi, muszą sprzedać swoją własność gruntową i w przeciągu trzech miesięcy z swą familią opuścić państwo. Kto się nie zastosuje do tego rozporządzenia, będzie uważany i traktowany jako turecki poddany.

— *Journal de Constantinople* z dnia 24go września pisze: Książę Kuza przyjedzie 28. do Konstantynopola sułtańską korwetą parową „Bejrut“, którą wystano naprzeciw niego do Gałacza. Donosi także ze Skutari w Albanii, że od śmierci Daniła ustały w pogranicznych powiatach napady Czarnogórców, a młody książę pragnie widocznie, z rządem wysokiej Porty być w zgodzie. Gdy Abdi Basza, jeneralny gubernator Albanii, wysłał swego dragomana, by powinszować księciu, wyraził książę życzenie utrzymywać przyjaźne stosunki z władzami sąsiednich prowincyi.

Afryka.

(Zgon El-Hamy Baszy.)

Gazeta wiedeńska pisze: Z Kairu w połowie września donoszą: Dnia 14. wieczór przywiózł umyślny posłaniec do Kairu wiadomość o zejściu z tego świata w Konstantynopolu El-Hamy Baszy. Ja przebywałem przypadkiem — mówi korespondent — w Abbasie, stepowym zamku El-Hamy Baszy, który jego ojciec wystawił na krańcu syryjskiej puszczy pod Kairem, gdy ta wiadomość nadeszła. Jak piorun razifa ta wiadomość wszystkich mieszkańców, a okropny, żalony jęk kobiet rozległ się wszędzie i słusznie, bo tysiące ludzi utracili ze zgonem jego swe utrzymanie.

Karawana pielgrzymów z Mekki spodziewana jest dnia 16go września na dolinie pielgrzymów Birget-el-Hagg pod Kairem, a obawiają się, aby przy tej sposobności nie starli się fanatyczni pielgrzymi mahometańscy z tutejszymi chrześcianami.

Już nastąpiła wiosenna pora Egiptu z wonnym kwieciami i niebem pogodnym, jednak sądzą, że w tym roku mało podróżnych zwiedzać będzie te okolice dla poratowania zdrowia i rozerwania się. Rozruchy syryjskie wypłoszyły niejednego gospodnika i pasażera.

Dopisek. Zwłoki księcia przywieziono tu w ołowianej trumnie ze Stambułu i złożono dzisiaj z zwyczajnymi uroczystościami i oznakami honoru w familijnym grobie Abbassydów w pobliżu meczetu Iwan esz-szafej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 6. października. Latarnie morskie w Istrii będą znów oświetlone. Opieka angielskich komendantów okrętowych nad poddanyimi austryackimi w Syrii została rozciągnięta także na austryacki handel i konsulaty.

Genua, 5. paźdz. Brygada „Króla“ otrzymała rozkaz, przygotować się do odjazdu. Jak donosi *Gazetta di Genova*, utwierdza się coraz więcej pogłoska, że w Sabaudyi ma być skoncentrowany korpus armii francuskiej w liczbie 50.000 ludzi.

Frankfurt, 6. paźdz. Uchwałę konferencyi wärzburgskiej względem podziału i dowództwa armii związkowej na przypadek wojny związkowej przedłożyła we środę Bawarya w Wiedniu i Berlinie.

Wiadomości handlowe.

(Targ Olomuński na woły.)

Olomuniec, 25. września. Na dzisiejszym targu było z Galicyi 361 wołów, z których tylko 36 sztuk pozostało niesprzedanych. Ceny podniosły się; cetnar kosztował 21 zł. Za najlepszą parę wołów wagi 800 \mathcal{E} mięsa i 120 \mathcal{E} łoju płacono 198 zł., za najpośledniejszą parę, wagi 460 \mathcal{E} mięsa i 20 \mathcal{E} łoju 103 zł. w. a. Cena przeciętna ze 132 sprzedaży wypadła na 144 zł. za 670 \mathcal{E} mięsa i 65 \mathcal{E} łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. października.

Hotel resyjski: PP. Br. Collas Robert. — Krzysztofowicz Szczepan. — Lipold Adolf, c. k. podporucznik. — Jablonowski Antoni. — Sebrowski Mik. Hotel europejski: Cicharzewski Kazimierz. Hotel Langa: Podwysocki Jan i Dietrich Jan, c. k. podporucznicy.

Hotel angielski: Duchosław Juliusz i Tamassy Maciej, c. k. porucznicy. — Jaworski Apolinary. — Serwatowski Maciej. — Hildebrandt, król. bawarski konazol jeneralny.

Zajazd Krynickiego: Kuszniewicz Michał.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. października.

PP. Hallan Wilhelm, c. k. komisarz obwodowy, do Złoczowa. — Br. Morgensehn, c. k. rotmistrz, do Manasterzyk. — Katiński Juliusz, do Wieszki. — Tyszkowski Antoni, do Michałówki. — Hr. Kalinowski Wład, do Bakowiec. — Hr. Dzieduszycki Stanisław, do Niesłuchowa. — Milowicz Władysław, do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 6. i 7. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sproważony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.69	+ 7.5	69.4	zachodni mier.	deszcz
2. god. po poł.	325.74	+ 10.4	76.1	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	328.14	+ 5.2	80.1	południowy sl.	pogoda

Ilość deszczu 0.092

Pora	Barometr w mierze parys. sproważony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.68	+ 2.1	91.3	południowy sl.	pogoda
2. god. po poł.	330.01	+ 7.6	51.5	zachodni "	"
10. god. wiecz.	329.30	+ 3.8	83.9	" "	"

F E A T R.

Dziś opera niemiecka: „Hugenoci,” na dochód śpiewaka opery p. Jak. Hekscha.

Jutro na scenie polskiej: „Dymitr i Marya”, tragedia w 5 aktach Józ. Korzeniowskiego.

Menażerya ppów. H. Chantier, J. Druard i Cassanova przy ulicy Majera zabawi jeszcze tylko krótki czas we Lwowie. Produkcye ze zwierzętami i karmienie ich odbywa się codziennie 2 razy o godzinie 4. popołudniu i o 6. wieczorem.

Kurs lwowski.

Dnia 8. października.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	25	6	28
Dukat cesarski	6	27	6	31
Półimperyal zł. rosyjski	10	80	10	90
Rubel srebrny rosyjski	2	8	2	9
Talar pruski	2	—	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	84	76	85	33
Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	65	—	65	66
5% Pożyczka narodowa	75	15	75	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 8 października

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 65.—; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akeye. Banku narodowego sztuka 755.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 171.50; niższo-austr. towarzystwa oskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113.—. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 131.75. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.31, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 5. października.

1. Dług publiczny.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	62.75	63.—
Z pożyczki narodo. po 5%	76.50	76.80
Z r. 1851, ser. B. po 5%	45.—	95.50
Metaliki po 5%	66.35	66.50
dto. „ 4 1/2%	59.—	59.50
dto. „ 4%	52.—	52.50
dto. „ 3 1/2%	38.50	39.—
dto. „ 2 1/2%	33.25	33.50
dto. „ 1%	13.10	13.20
Przez. do wylos. z r. 1839	123.—	123.50
„ 1854	88.50	89.—
„ 1860	89.—	89.75
Renty Como po 42 lir. aus.	15.25	15.50
Wylos. obl. dawn. długu państ.	61.—	62.—
„ 4 1/2%	46.—	47.—
„ 4%	48.—	49.—
„ 3 1/2%	32.—	33.—
„ 3%	—	50.—
Przez. do los. obl. dawn. długu państ. z proc. w kraju	46.—	46.—
„ 2 1/2%	41.—	41.—
„ 2%	—	37.—
„ 1 1/2%	—	33.—
„ 5%	61.—	62.—
„ 4 1/2%	46.—	47.—
„ 4%	48.—	49.—
B. Krajów koronnych		
Niższej Austrii	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	88.—
Czech	91.—	92.—
Morawii	86.—	87.—
Szląska	84.—	85.—
Styryi	86.50	87.—
Tyrolu	86.—	87.—
Kar. Krainy. i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	66.10	67.50
Ban. Temu. Kraczi i Sławonii	64.—	65.—
Galicyi	66.50	66.—
Siedmiogr. i Bukow.	63.—	63.50
Lom. wen. pożycz. z r. 1850	—	—

	pien.	towar.
Wen. pożyczka z r. 1859	29.50	30.—
po 5%	61.—	62.—
po 4%	48.—	49.—
po 3 1/2%	43.—	43.—
po 3%	—	35.—
po 2 1/2%	—	29.—
po 2%	—	22.—
po 1 1/2%	—	21.—

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 zł.	14.—	14.—
po 2 1/2% za 100 zł.	13.—	13.—
po 2 1/4% za 100 zł.	12.—	12.—
po 2% za 100 zł.	11.—	11.—
po 1 3/4% za 100 zł.	10.—	10.—

3. Akeye.

Banku nar.	764	766
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174.10	174.30
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	550	550
Póln. kolei po 1000 zł. m. k. 1865	1807	1807
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	257	257.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 181	182	182
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	117	117.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147	147
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 120 zł. (60%)	145	146
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	153.50	154
Kol. Preszb. Tyrn. i emis. po 200 zł. m. k.	22	24
dto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56	60
Kolej Budehradzka po 500 zł. m. k.	645	650
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. z wpłaty 60 zł. (30%)	—	—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. m. k.	—	200

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 5. października.

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Kfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	100.—	105.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	403.—	405.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	170.—	195.—
Mostu Jan. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Tow. mlyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	320.—	325.—
Powoz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—	—

4. Listy zastawne.

Banku narodowego przeznac. do los. po 5%	98	98.50
„ 10 „ 5%	96	98
Banku narodowego na 12 m. 5% po 100 zł.	100	—
w wal. austr. przez. do los. po 5%	85.75	86.25
Gal. Tow. kred. po 4%	83.50	84.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	91.—	92.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	133.—	133.50
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	130.—	131.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Lloyda za 100 zł.	—	80.—

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	104.25	104.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	108.—	110.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.—

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	79.50	80.50
Salma „ 40 „ „	36.—	37.—
Palfiego „ 40 „ „	34.—	35.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	36.—
St. Genois „ 40 „ „	35.—	36.—
Windischgrätzka 20 zł.	22.—	23.—
Waldsteina 20 „ „	22.—	23.—
Koglewicha 10 „ „	13.—	14.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburga za 100 zł. w. p. n.	112.15	112.25
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	—	112.50
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	—	99.—
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	130.60	130.80
Lugdan za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—
Marsylia za 100 fr.	51.90	51.90
Paryż za 100 fr.	52.—	52.10
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wot.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Dyskonto weks. Bank. nar.	5%	5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.	5%	5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	6 zł. 26 c.
dto. pełnej wagi	6 „ 25 „
Korona	18 „ „
Półkorona	— „ „
Napoleondor	— „ „
Rosyjski impery.	— „ „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

Coroczne uroczyste posiedzenie zakładu narodowego imienia Ossolińskich odbędzie się jak zwykle dnia 12. października r. b. w południe w gmachu zakładowym.

(Baron Sommaruga.) Dnia 2. października r. b. umarł w Heiligenstadt pod Wiedniem Jego Excel. baron Sommaruga, c. k. rzeczywisty tajny radca w 81 roku swego wieku.

(Koszt liniowego okrętu francuskiego.) „Journal de Cherbourg zawiera następujące w przybliżeniu obliczenie, jakie są koszty liniowego okrętu pierwszej klasy. Okręt taki, uzbrojony zwykle w 120 dział, wymagałby obecnie, by go zbudować, następujących kosztów: Drzewo wszelkiego rodzaju 550.000 fr. Różne metale 250.000. Konopie i włókno 100.000. Tłuszcz i maź 25.000. Piłno 50.000. Balast żelazny 55.000. Kotłowe i łańcuchy 90.000. Zbiorniki wody 80.000. Działa i brzoń ręczna 110.000. Proch i strzały 85.000. Różny materiał 200.000. Różne przyrządy uzbrojenia 290.000. Aparat parowy 1.000.000. W ogóle 2.835.000 fr. Do tego płaca robotnikom 313.000 fr. Ogółowa suma 3.200.000 fr.!! Dawniej za Ludwika XIV., a nawet za Ludwika XV. była prze-

ciętna cena okrętu liniowego miliona — dzisiaj kosztowałyby bez maszyny parowej 2 miliony. — Różnica ta okazuje poniekąd stosunek do wartości rzeczy za dawnej monarchyi a teraźniejszej — Jeżeli liniowy okręt pierwszej rangi kosztuje 3 miliony, tedy kosztują fregata o 50 do 60 działach 1.800.000; korweta o 26 — 30 działach 1.400.000 fr; awizo o 10 działach 700.000 fr. Przeto flota, złożona z 80 okrętów liniowych, 50 fregat, 30 korwet, 60 awizów, kosztowałaby najmniej 410.000.000 fr. Do tego jeszcze 110.000.000 na statki transportowe. W ogóle: 520 milionów. Flota angielska, jak jest w dzisiejszym stanie, kosztowała pewnie 800 milionów franków! Ale daleko większe jeszcze byłyby koszty floty złożonej z fregat i korwet pobitych blachą żelazną. Okręt liniowy, zbudowany według tego systemu, kosztowałby najmniej 7 milionów!

(Szpital dla psów.) W Islington, północnej dzielnicy miasta Londynu, zakładają obecnie dla zgubionych i bez przytulka walęsających się po Londynie psów szpital, a towarzystwo opiekujące się zwierzętami rozpisalo na to subskrybcye. „Morning Advertiser“ donosząc tę wiadomość, radzi, że na zgraje powyższych zwierząt po ulicach stolicy, będzie korzystnie postanowić osobnego oprawcę.